

Rynek wart
3 mld zł. Traktorów.
W Polsce

s.20

ZUS – czarna
dziura, którą
można zobaczyć

s.40

Światowa
elita. Polscy
programiści

s.48

Grecja nadal tonie	s.12
EY w pułapce rebrandingu	s.23
Wszyscy zapłacimy za Modlin	s.28
Rozszerzona rzeczywistość	s.34
Hedge jest dla frajerów	s.44

Nr 30(55)/2013 | 29 lipca – 4 sierpnia 2013

Bloomberg Businessweek

Polska

Byki
prezes
Orange

s.6

cena 5,90 zł (w tym 8% VAT)

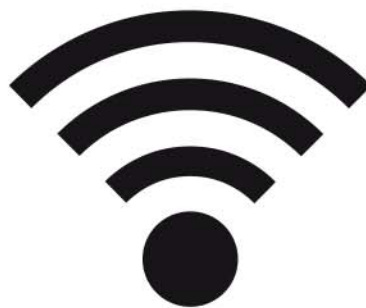
ISSN 2083-6279



9 772083 627306

INDEKS 278009

W wakacje czytaj BEZ OGRANICZEŃ



DARMOWE WI-FI

W WYBRANYCH PLACÓWKACH POCZTOWYCH

CZYTAJ Z NAMI

E-WYDANIA GAZET!

 **RZECZPOSPOLITA**

**Bloomberg
Businessweek**



**PRZE
KROJ**

MAGAZYN
SUKCES

UWAŻAM RZE
HISTORIA



W czasie wakacji przyjdź na pocztę* i:

- skorzystaj z bezpłatnego dostępu do Internetu
- czytaj bez ograniczeń e-czasopisma („Rzeczpospolita”, „Bloomberg Businessweek Polska”, „Sukces”, „Przekrój”, „Uważam Rze Historia”)
- wypróbuj tablet firmy **Samsung** – jeżeli chcesz go kupić, wystarczy złożyć zamówienie we wskazanej placówce pocztowej*

*dotyczy wybranych placówek pocztowych w lipcu i sierpniu 2013 r.

Partnerzy akcji:



„Państwo chcielibyście pewnie mocnej Muszę rozczarować. Mamy *do czynienia z łagodnym procesem sukcesji*, w pewnym sensie wyjątkowym, w którym jeśli walne *zgromadzenie* tak zdecyduje, po przejściu **do rady nadzorczej** pracowałbym z moim następcą **jako przewodniczący rady**”. s.6

i pikantnej historii.

„Jasne, akurat...”. W taki sposób większość osób zareaguje na słowa o tym pokojowym rozstaniu. O braku krwi w całej tej opowieści. Z jednej strony, biorąc pod uwagę nie tylko powszechną łatwość do wyrażania osądów, bez chwili zatrzymania się nad słowami bohaterów owych opowieści, ale przede wszystkim wyniki spółki w ciągu ostatnich lat, trudno im się dziwić. Ludzie tak teraz mają, a raporty kwartalne nie kłamią. Ostatnie to równia pochyła. Wystarczy popatrzeć choćby na kurs akcji Telekomunikacji Polskiej na warszawskiej giełdzie. Jednak z drugiej strony, gdyby krew miała się połączyć, już by to miało miejsce, a my dawno byśmy zapomnieli o owej zmianie. Bo w centrum uwagi byłby inny prezes na wylocie. Witucki – jak można usłyszeć od analityków zajmujących się TPSA – trafił po prostu na złe czasy. Najpierw na UKE pod wodzą Anny Streżyńskiej, a potem na kryzys. W podobnych opałach jest dziś niejeden operator w Europie. Może więc nie ma przeszkód, by nie wierzyć w słowa o pokojowym rozstaniu z najdłużej urzędującym w swoim fotelu prezesem giełdowej spółki. A przyszłość Wituckiego – najbliższe kilkanaście miesięcy – tylko to potwierdza? Kto krwawiącego menedżera zrobiłby bowiem szefem rady nadzorczej? I w dodatku Polaka w zagranicznej spółce? To nowa jakość. Jakość, której na przykład mógłby nauczyć się Skarb Państwa, wykorzystując doświadczenie byłych prezesów w radach. Że niemożliwe jest takie wzniesienie się na wyżyny, zarówno urzędników, jak i menedżerów? Pewnie niemożliwe, ale łatwe jest dla mniej zdolnych.

Często robię za szofera - mówi Madey. A w przypadku zawodów **w programowaniu zespołowym** trenerzy muszą dokonać *rzeczy piekielnie trudnej* - **z rasowych samotników i introwertyków**, jakimi są programiści, stworzyć *dobrą drużynę*. s.48

Cezary Szymanek

redaktor naczelny „Bloomberg Businessweek Polska”

cezary.szymanek@bbwp24.pl
@cszymanek on twitter





Otwarcie

Koniec pewnej epoki – Maciej Witucki odchodzi z funkcji prezesa Orange Polska 6

Globalne Interesy

Neverending story. Trzy lata po wybuchu kryzysu południe Europy wciąż tonie w problemach 12

Kto z kim się kłóci na spotkaniach G20 16

Nowy prezydent Iranu chce wyleczyć gospodarkę. Tyle że trudno o leki 17

Afera PRISM. Wiedza Snowdena o amerykańskiej inwigilacji jest mocno przereklamowana 18

Firmy i Rynki

Polska to trzeci co do wielkości rynek ciągników w Europie. Wyprzedza nawet Wielką Brytanię 20

EY i erotyka, czyli pułapki rebrandingu 23

Wyścig do zysków z automatycznego kierowcy 25

Z Bliskiego Wschodu na stoły w USA. Pod skrzydłami PepsiCo 26

Słabe wyniki Apple'a zaskakująco dobre 27

Polityka i Biznes

Pasy startowe do plaży. Choć lotnisko za 400 mln zł w Modlinie świeci pustkami, będą kolejne 28

Mazowsze, czyli bogacz na skraju bankructwa 31

Na razie plotka górą. Ale prywatne szpitale będą informować o jakości leczenia 32

Technologie

Augmented reality na rozdrożu. Teraz albo przełom, albo ślepa uliczka 34

To może być hit. Zupełnie nowy pomysł na internetowe zakupy spożywcze 37

Apple TV. Rewolucja, która nie może wybuchnąć 38

Koniec mody? Hasło social media przestało otwierać portfele inwestorów 38

Innowacje – najmniejsze baterie, jakie widział świat 39

Inwestycje i Finanse

Manko jak czarna dziura. Jedna trzecia wypłat emerytur z ZUS nie ma pokrycia w składkach 40

Niskie stopy procentowe to wiatr w żagle deweloperów 43

Fundusze hedgingowe są dla frajerów 44

Amerykański nadzór ostrzejszy od Bazylei 46

Zoom

Reportaż z bitwy umysłów. Polscy programiści to światowa elita 48

Życie i umrzeć w Mongolii. Łatwo może nie jest, ale jakie perspektywy... 54

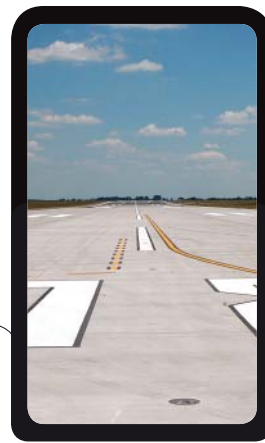
ETC

Imperium zakręconych: teatr, kanał na YouTube, programy TV plus podcasty 61

12 godzin w Marrakeszu 64

Przyda się długi kabel do laptopa, czyli jak pracować na plaży 65

Droga na szczyt Rafała Agnieszczaka 66



Bloomberg Businessweek Polska

Redaktor naczelny
Cezary Szymanek
Zastępcy redaktora naczelnego
Krzysztof Adam Kowalczyk
Paweł Moskałowicz
Sekretarz redakcji
Anna Sochocka
Redaktorzy prowadzący
Zbigniew Domaszewicz
Karol Manys

Dyrektor artystyczna
Aleksandra Karoń
Grafik
Krzysztof Kapica
Fotoedycja
Anna Wdowińska
DTP
Michał Kasper
Korekta
Grzyna Nawrocka

Obrobka foto
Tomasz Rojek
Adres redakcji
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa
tel. (22) 463 03 00
www.bloombergbusinessweek.pl
ISSN 2083-6279
Artykułów niezamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega

sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.
Wydawca
Gremi Media sp. z o.o.
ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa
Druk
RR Donnelley Europe
Biuro reklamy i ogłoszeń
ul. Prosta 51

tel. (22) 629 86 14, 621 48 49, reklama@presspublica.pl
Dyrektor reklamy i ogłoszeń
Witold Trzeciński – tel. (22) 463 05 53, w.trzeciński@rp.pl
Sprzedaż egzemplarzowa i prenumerata:
– urzędy pocztowe
– oddziały RUCH SA bezpośrednio

na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub BOK tel. 801 800 803 lub (22) 693 70 00
Prenumerata redakcyjna – tel. (22) 463 00 87, infolinia 800 120 195
Prenumerata elektroniczna
(e-wydanie, wydanie na tablecie):
tel. 801 15 15 15, www.e-kiosk.pl,
serwis@platne@rp.pl,
www.bloombergbusinessweek.pl,
www.sklep.rp.pl, www.egazety.pl

OFERTA DLA DEWELOPERÓW

Inwestuj w zespół biurowo-mieszkaniowy
w centrum Krakowa



Projekt: DDJM

PROJEKTOWANA CZĘŚĆ BIUROWA

5 budynków
od 8 do 14 tys. m²
w sumie ponad
50 000 m² PUB

Projekt: B2 Studio

GOTOWA CZĘŚĆ MIESZKANIOWA

część C - budynek mieszkalny
z prawomocnym pozwoleniem
na budowę, 6000 m² PUM

część E - budynek mieszkalny
z prawomocnym pozwoleniem
na budowę - 8600 m² PUM

 **KCI S.A.**

KONTAKT email: i.faron@gremi.pl tel: +48 604 56 11 67

Mało krwista rozmowa

Z Maciejem Wituckim, ustępującym prezesem Orange Polska, rozmawiają Cezary Szymanek, Jakub Kurasz i Urszula Zielińska.

Teraz już można. Kto kogo - oni Pana czy Pan ich?

Rozczaruję, nie będzie żadnego krwawego cytatu...

Ale nie chcemy krwi, tylko prawdy.

Proszę bardzo. Dwa lata temu, to był lipiec 2011 roku, rozpocząłem rozmowy z większościami akcjonariuszami, dotyczące mojej przyszłości. Uznałem, że pięć lat na tym stanowisku to bardzo długi czas.

Zmęczenie?


To nie jest takie proste. Orange Polska to firma poddawana ciągłym zmianom. Rynek telekomunikacyjny, zarówno w Polsce, jak i w Europie, również będzie przechodził w kolejnych latach wielką transformację. Mam na myśli nowe produkty, usługi, strategię, współpracę z innymi branżami. Ale jest także druga strona tego medalu, czyli nieustająca cięć kosztów. Tempo ogromne, dlatego taka praca wpływa zarówno na osobę menedżera, który się tym zajmuje, jak i przekaz do firmy i do rynku. Ile razy można wychodzić do 20 tys. ludzi i mówić im, że za rok znowu będzie ich mniej, bo takie są nieuchronne prawa ekonomii?

Jak wtedy zareagował właściciel na Pana słowa?

To będzie najmniej efektowna część tej historii. Nie było najmniejszego zdziwienia. Członkowie naszej rady nadzorczej mogą poświadczyć, że już w 2006 roku, gdy przechodziłem rekrutację na stanowisko prezesa, na pytanie, jak długo chciałbym pracować dla tej firmy, odpowiedziałem, że przeżycie dwóch lat będzie dla mnie, wtedy człowieka 39-letniego, ogromnym sukcesem. Idealne będą cztery lata. A po pięciu będę potrzebował zmiany. Rozmowy trwały więc dwa lata, aż nadszedł moment, który określiłbym jako „teraz albo nigdy”.

Wyniki grupy ogłoszone w lutym, najsłabsze w całej jej historii, nie przyspieszyły decyzji?

Państwo chcielibyście pewnie kolejnej pikantnej historii (śmiech). Muszę rozczarować. Orange Polska cierpi na spadek przychodów jak większość telekomów w Europie, w lutym zawodem była obciążona dywidenda, a nie wyniki operacyjne, a po sześciu miesiącach 2013 mamy pierwsze sukcesy nowej strategii, więc historii o egzekucji za wyniki też nie dostarczę. Mamy natomiast do czynienia z łagodnym procesem sukcesji, w którym jeśli walne zgromadzenie tak zdecyduje, po przejściu do rady nadzorczej pracowałbym z moim następcą jako przewodniczący rady. Przez ostatnie dwa lata rozmawiałem z głównym



właścicielem Orange Polska o różnych scenariuszach dalszej współpracy. Wypracowaliśmy wspólnie rozwiązanie optymalne dla firmy i według mojej wiedzy pierwsze tego rodzaju na rynku.

I będzie Pan nadzorował teraz prezesa Orange Polska.

A jednak szukacie sensacji. Powtarzam raz jeszcze. Będę wykonywał obowiązki szefa rady, jeśli taka będzie wola akcjonariuszy i rady nadzorczej. W tak dużych notowanych na giełdzie korporacjach nie ma kierowców z tylnego siedzenia. Mam nadzieję, że Orange Polska będzie miał nowego prezesa proponowanego przez głównego właściciela



i będzie nim Bruno Duthoit, który w ciągu najbliższych kilku miesięcy przejąłby zarządzanie firmą. Każdy z nas będzie robił swoje dla wspólnego dobra spółki.

Jaka będzie Pana główna rola?

Pod moim kierownictwem przygotowaliśmy trzyletnią strategię Orange Polska, w której zapisaliśmy kilka inicjatyw takich jak: sprzedaż energii, usługi płatności mobilnych, zmiana kanałów dystrybucji i umowy partnerskie. Uzgodniłmśmy wstępnie z głównym właścicielem, że jest logiczne, aby pozostała pamięć o tym w korporacji i nie zmarnować tej pracy. Jeszcze raz zapewniam: nie jako kierowca z tylnego siedzenia. Jestem jed-

nak pewien, że nowy prezes przyjdzie z kolejnymi, nowymi pomysłami i pozostawi w firmie swój własny ślad.

Czyli to coś na kształt „pokojowego rozstania”?

Rozstanie jest wtedy, gdy pracodawca z pracownikiem ściskają sobie dłonie na do widzenia. Ja nigdzie nie odchodzę. Mam dzisiaj potrzebę spojrzenia na rynek i firmę z innej pozycji.

Kiedy nadzwyczajne walne, powołujące pana do rady nadzorczej, zostanie zwołane?

Nie ma jeszcze dat. Najpierw mój następcą pojawi się w firmie.

No właśnie. Analitycy spekulują, że pojawienie się w firmie Bruno Duthoita może oznaczać przyspieszenie redukcji kosztów...

Informacje o zmianie odczytywałbym wyłącznie jako sygnał, że wypracowywana przez nas strategia na kolejne trzy lata ma być w pełni realizowana. Mam przyjemność znać Bruno Duthoita. I to nie jest typ osoby, którą można określić mianem najemnika przychodzącego tylko po to, aby zredukować koszty. To człowiek, który ma silne zacięcie strategiczne, produktowe, rozumie rynek i wie, jak powinno się kształtować oferty dla klientów. Bardzo dobrze zna ten biznes i Polskę, bo pracował już w zarządzie TP przez pięć lat. ►